

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagrańca), III. (Wielkopolska i Śląsk, wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,30 zł.

w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów zagranicę wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol., w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara ameryk. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na wtorek, 5-go marca 1935 r.

Rząd nie jest państwem

Przemówienie b. marszałka sejmu Rataja

W czwartek przedpołudniem zebrała się sejmowa komisja konstytucyjna dla rozpatrzenia przesłanego przez Senat projektu nowej Konstytucji. Na posiedzenie przybył marszałek Sejmu p. Światłowski i bardzo znaczna liczba posłów.

Po referacie p. Cara, który ograniczył się do zaznajomienia komisji z poprawkami, uchwalonymi przez Senat, zabrał głos b. marszałek Sejmu pos. Maciej Rataj (Kl. Lud.).

Mowa posła Rataja

— Już p. Car wmawiał, że cała dyskusja będzie się musiała obracać około poprawek Senatu, nie dotykając całokształtu zagadnień konstytucyjnych.

— Poprawki Senatu w oderwaniu mogą być słuszne, lub nie. Ale w tej chwili nie mam możliwości zajęcia wobec nich stanowiska rzeczowego, a nawet w głosowaniu nie będziemy mieli możliwości dać wyraz temu naszemu stosunkowi. Aby to uzasadnić, będę musiał dotknąć zarówno strony formalnej, jak i merytorycznej (rzeczowej) tego zagadnienia.

Tu pos. Rataj przypomina historię zaskoczenia Sejmu w dn. 26 stycznia 1934 r. uchwałą projektu konstytucji, na cę przewodniczący komisji zwraca uwagę rękawicy, że wykracza poza ramy dyskusji.

Albo prawo albo rewolucja

Pos. Rataj: — Poddaję się zarządzeniu, choćby dlatego, że pan ma możliwość odebrania mi głosu. Stwierdzam jednak, że mam prawo moralne i regulaminowe uzasadniania wniosków, które będę wyciągał. Bardzo gorąco apeluję, aby przez dotykanie drażliwych tematów nie czynić ich jeszcze bardziej drażliwymi.

— Artykuł 125 Konstytucji przepisuje pewne quorum i kwalifikowaną większość. Przyznaję, że większość 2/3 można było stwierdzić na oko, skoro wszyscy posłowie stali, natomiast quorum na oko stwierdzić nie można. Więc temu przepisowi Konstytucji nie stało się zadość i uchwała z 26 stycznia 1934 r. nie może być uznana za prawnie przeprowadzoną.

— Po tem pierwszym złem musiały nastąpić inne. Kancelarja sejmowa musiała przeprowadzić korektę, sięgającą o wiele dalej, aniżeli poprawienie oczywistych omyłek. Sądzę, że na tem się jeszcze nie skończyło. Wiemy, że dziś jest już urabiana opinia, jako-

by poprawki Senatu mogły być w Sejmie przyjęte zwykłą większością. Sądzę, że te podszepty nie znajdują posłuchu. Konstytucję przeprowadza się albo w rewolucji albo w blasku prawa, a nie przy pomocy sztuczek i kruczków.

P. Makowski: — O sztuczkach i kruczkach nie może być mowy i będzie pan łaskaw powstrzymać się od tego rodzaju wyrażań.

Opozycja interesuje się...

Pos. Rataj: — P. Car przedstawiając wniosek o uchwalenie też

jako Konstytucji, uzasadniał to tem, że opozycja nie interesuje się Konstytucją. Stwierdzam, że tak nie było.

Sprawa zmiany Konstytucji była aktualna przed rokiem 1926 i wtedy zarzucano, że to jest fałszyzm. W roku 1926 ludzie pragnęli daleko głębszej zmiany Konstytucji, ale panowie z BB nie chcieli tego przyjąć, bo, jak to stwierdził ks. Radziwiłł w roku 1931 z trybuny sejmowej, blok nie miał dostatecznej większości, aby

Przekazanie Zagłębia Saary Niemcom

Dnia 1 marca br. nastąpiło urocz. przekazanie zagłębia Saary. Aktu przekazania dokonał Komitet Trzech. Rząd Rzeszy był reprezentowany przez ministra spraw wewnętrznych dr. Fricka. Przemówienia okolicznościowe wygłosili przewodn. Komitetu Trzech ba-

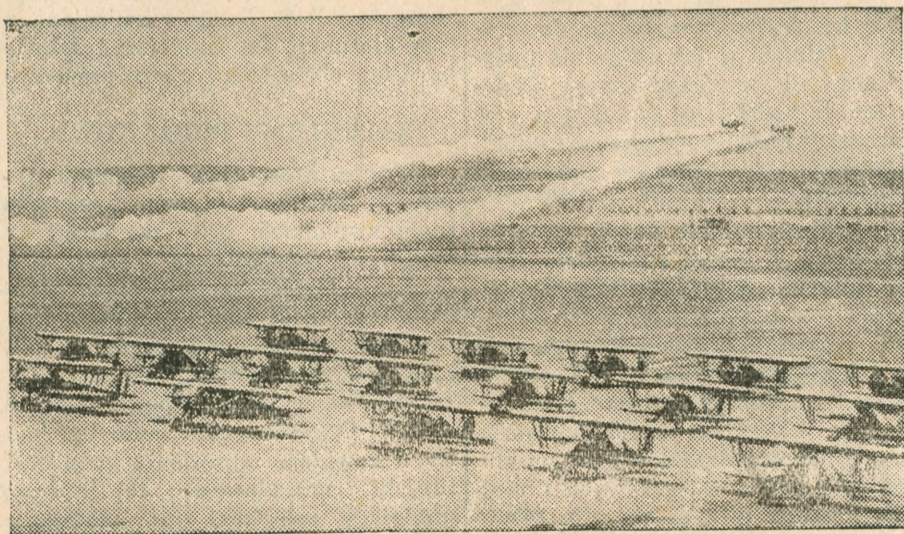
ron Aloisi, oraz min. dr. Frick. Przedstawiciel Rzeszy podkreślił w swem przemówieniu, że załatwienie sprawy Saary, która ciążyła na stosunkach francusko-niemieckich, przyczyni się do odprężenia sytuacji i otworzy nowy rozdział w polityce Europy.

Podpisanie traktatu polsko-angielskiego

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Londynie podpisanie traktatu handlowego polsko-angielskiego. W imieniu rządu polskiego traktat ten podpisali ambasador polski w Londynie Raczyński i minister przemysłu i handlu Floyar-

Rajchman. W imieniu rządu angielskiego minister spraw zagranicznych Simon i minister handlu Runciman.

Traktat handlowy ustala nowe formy i normy wzajemnej wymiany handlowej towarów.



NOWOCZESNE MANEWRY.

Na amerykańskim lotnisku pod Los Angeles odbyły się wielkie manewry amerykańskiego lotnictwa wojkowego. Manewrom przyglądały się dziesiątki tysięcy publiczności. Na zakończenie manewrów odbyła się wielka rewja samolotów, przyczem lotnicy stworzyli sztuczną zasłonę dymną, tak, że startujących maszyn i lotniska nie było widać. Owe dymne zasłony będą kiedyś niebezpieczne dla przeciwnika.

uchwalić taką rewizję, jaką pragnął.

Rząd to... policjant z pałką

Przyjmuję tłumaczenie, muszę jednak stwierdzić, że ta metoda nie dała dobrych wyników. W roku 1926 istniał pewien entuzjizm dla hasła zmiany Konstytucji, dziś entuzjizm osłabł zupełnie. Ludzie interesują się, czy będzie nowa pożyczka, o ile będą obciążone place urzędnicze, czy policjant bije w waszej wsi tak samo jak w naszej, a nie mówi o Konstytucji. Dawniej wierzono, że silny rząd będzie lekarstwem na wszystkie dolegliwości, dzisiaj silny rząd stał się synonimem sanacji i nadużyć, synonimem bezprawia działającego egzekutora, lub policjanta bijącego przy każdej sposobności.

Rząd i państwo — to nie to samo

W nurcie społecznym są idee i one tworzą partje. Partja to jest rewizja, doktryna i światopogląd, i nikt nie ma prawa go odbierać. Są pewne nieśmiertelne idee, jak np. wolność, poczucie sprawiedliwości, które, chociaż na pewien czas mogą przycisnąć; tem żywiej później się odzywają. P. Car mówił, że projekt oparty jest na sile rządu, a więc państwa.

Tu się właśnie mijamy.

Musimy kategorycznie sprzeciwić się doktrynie, jakoby rząd i państwo były czemś jednym. Żadne przepisy nie stworzyły dotychczas żadnej siły. Autorytet mogą mieć tylko te rządy, w których zasiada człowiek lub ludzie z autorytetem.

Stoimy na stanowisku, by więzią, która ma stworzyć siłę państwa, nie były przepisy, lecz serca obywateli. Niestety, projekt Konstytucji nie tworzy odpowiednich ram, by siła taka, jak my ją rozumiemy, mogła dać trwałe podwaliny naszej państwowości. Gdy rozmawiam z ludźmi, to chwytam mnie przerażenie przed spustoszeniem, jakie w społeczeństwie wywołały zasady, które ma właśnie realizować Konstytucja.

Przerwane obrady

Po przemówieniu pos. Rataja przewodniczący oznajmił, że zaproszeni do głosu następujący posłowie: Winiarski, Stroński, Komornicki i Trąbceżyński z Kl. Narodowego, Czapiński (PPS), Czernicki (Kl. Lud.), Smoła (Kl. Lud.), Jankowski (NPR), Bitner (Chr. Ludowy), Zahajkiewicz (Ukr.).

Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 7 marca o godzinie 9-ej rano.

Z obrad budżetowych Senatu

Mowa programowa premiera Kozłowskiego

Jak to już pisaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety w ubiegłą środę Senat rozpoczął obrady nad preliminarzem budżetowym na rok 1935/36.

Na początku posiedzenia marszałek Senatu Raczkiewicz wygłosił dłuższe przemówienie poświęcone pamięci zmarłego senatora Limanowskiego.

Skolei zabrał głos referent budżetu senator Popławski (BB). Na położenie gospodarcze Polski zapatruje się dość różowo, zaznaczając, że daje się zauważać u nas pewna poprawa w położeniu, która

Mowa programowa prem. Kozłowskiego

Na wstępie przemówienia premier Kozłowski oświadcza, że rząd jego nie poszedł szukać nowych dróg w rozwiązywaniu zagadnień polityki gospodarczej Państwa, lecz trzymał się wzorów i dróg, na które wkroczyły poprzednie rządy. Tylko ścisłe trzymanie się jednej polityki gospodarczej może przynieść krajowi pożytek w sensie przezwyciężenia trudności, jakie przeżywamy.

SYTUACJA GOSPODARCZA.

Jestem zdania, że obrana przez nas metoda walki z przesileniem gospodarczym jest słuszna. Powiedzieliśmy sobie, że z przesilenia gospodarczego wyjść musimy własnymi siłami. Cały nasz system polityki ekonomicznej, dąży do rozbudowania naszych stosunków z zagranicą. Polska dąży do powiększenia obrotów handlowych z innymi krajami. — Twórcza współpraca z zagranicą w zakresie wymiany towarów i w zakresie ruchu kapitałów jest jedną z podstawowych wytycznych programu Rządu.

Pięć lat mozolnych naszych wysiłków (walki z kryzysem) dokonanych pod tem hasłem, nie zostały zmarnowane. Były one całkowicie wypełnione pracami nad wyrównywaniem licznych dysproporcji, które wystąpiły w nowym układzie stosunków gospodarczych ukształtowanym przez kryzys.

NOŻYCE CEN.

Dziedzina, w której wysiłki rządu nie dały rezultatów pozytywnych jest rozwarcie nożyce między cenami rolniczymi i cenami przemysłowymi. Zniżka cen przemysłowych nie nadała za zniżką cen rolniczych, i to powoduje ubożenie wsi. Ceny rolnicze związane z cenami światowymi, w roku bieżącym doznały katastrofalnego spadku w dziedzinie żywa, co znów głęboko poderwało kalkulację rolnika.

Metody dotychczasowe podniesienia cen rolniczych są nie tylko utrzymane, ale nawet rozbudowane. Akcja interwencyjna na rynku zbożowym i młynnym jest prowadzona dalej. Są uzyskane rynki zbytu dla naszych wytworów rolniczych. Traktaty handlowe z Anglią i Hiszpanją są traktatami rolniczymi, a hiszpański rozszerza dość znacznie nasze możliwości zbytu. Również w Niemczech ulokowane zostały dość poważne ilości zboża. Ceny jednak światowe dla obu zbóż ozimych utrzymują się na niskim poziomie, a ceny mięsa spadły katastrofalnie.

Projekty o opodatkowaniu i podniesieniu ceł na tłuszcze, zdają do tego, by zamknąć granice dla wwozu tłuszczów. Akcja oddłużenia rolnictwa zaczyna wydawać rezultaty i daje ulgę w spłacie zobowiązań rolniczych. Wszystkie te środki działania, chociaż

nastąpiła, według jego zdania, dzięki właściwej polityce rządu, a to głównie z powodu zwrócenia większej uwagi rolnictwu, które dotychczas było pasierbem odrodzonej Polski. W dalszym przemówieniu sen. Popławski oświadczył, że jest jednak przeciwnikiem wyłącznego równania na rolnictwo, bo to mogłoby doprowadzić do przemyślenia do ciężkiego przesilenia.

Po kilkunastuminutowej przerwie zabrał głos prezes Rady Ministrów, prof. Kozłowski. Mowa jego było czysto gospodarczą, pozbawioną momentów politycznych.

dają rezultaty, okazują się jednak niewystarczające, i sięgnąć musimy po nowy środek, jakim jest obniżenie świadczeń pieniężnych rolnika.

ZŁOTÓWKA NA WSI I ZŁOTÓWKA W MIEŚCIE.

Stan jest taki, że złotówka na wsi jest inną złotówką, niż w mieście. Złotówka na wsi — to duży pieniądz. Dzieje się to wskutek spadku cen wytworów rolnictwa; za tym spadkiem cen nie podążyły jednak świadczenia pieniężne, gotówkowe naszej wsi. Niskie ceny rolnicze, a sztywne świadczenia rolnictwa mają, jako swe następstwo wzmogoną podaż produktów rolnych na rynek. Jest to podaż głodowa, wywołana zmniejszeniem konsumpcji wewnętrznej samego rolnictwa.

Uważam zatem za konieczne dążenie dzisiaj do zmniejszenia świadczeń pieniężnych rolników, co musi mieć, jako następstwo zmniejszenie się podaży produktów rolnych na rynek. Specjalna komisja finansowo oddłużeniowa samorządów rozpoczęła już na moje zlecenie prace nad tem zagadnieniem i w najbliższym czasie wydane zostaną pierwsze zarządzenia, zmniejszające gotówkowe świadczenia rolnictwa.

Hierarchja celów, na które idą te świadczenia, musi być jednak zachowana. Skreśleniu ulec muszą gotówkowe świadczenia na rzecz ubezpieczeń społecznych, a zastąpione one być winny świadczeniami w naturze dla starców i kalek.

ZA DUŻE BUDŻETY W SAMORZADACH.

Druga dziedzina — to świadczenia na rzecz samorządów. Świadczenia te na wsi przekraczają często wielokrotnie świadczenia na rzecz państwa, a ciężar ten jest stanowczo nie do zniesienia. Istnieje w tej dziedzinie podatek nazwany wyrównawczym. Podatek ten, to podatek od deficytu, a więc w znacznej części podatek od głupoty i niedoświadczenia kierowników gospodarki samorządowej. Istnieją świadczenia bezpodstawnie nakładane na gminę. Wznoszone są przez wzniosłych ideologów wspaniałe gmachy szkolne, budowane drogi za pieniądze wyciskane przez sekwestratorów z dolicznymi kar i kosztów egzekucji. Płacone są pensje i emerytury pracownikom samorządu wiejskiego i miasteczeczkowego, niepozostające w żadnym stosunku do miasteczeczkowych i wiejskich kosztów utrzymania. Te rażące i szkodliwe przerosty, z których tylko niektóre wymienię, kładą się ciężarem niesprawiedliwym i krzywdzącym na zubożającą, w naturalnej gospodarce żyjącą wieś.

Jako występek będę traktował podwyższenie i przekraczanie budżetów

samorządów, użyję wszystkich środków do obniżki tych budżetów i to obniżki znacznej.

USTAWA SZARWARKOWA.

Konieczne prace na wsi, drogi, szkoły, melioracje, a więc prace podnoszące kulturę i stwarzające możliwości poprawy, chcą oprzeć nie na świadczeniach w pieniądzu, którego nie ma i który jest drogi, lecz na pracy na rzecz dobra powszechnego, i to jest uzasadnieniem ustawy szarwarkowej, którą Rząd wnosi do Sejmu.

PODATKI PAŃSTWOWE.

Trzecia, w sumie swojej najmniejsza grupa świadczeń wsi — na rzecz Państwa — jako w hierarchji potrzeb najważniejsza, ulec zmniejszeniu nie może. W tej jednak dziedzinie idziemy w kierunku uczynienia płacenia mniej nieznośnym i bardziej sprawiedliwym; projekt ustawy o podatku gruntowym, zgłoszony do Sejmu, jest podstawą dla zasadniczej reformy w tej dziedzinie.

ZAMYKANIE NOŻYC.

Konsekwencją rozwarcia nożyce cen wytworów rolniczych i przemysłowych musi być zamykanie nożyce także od strony obniżki cen przemysłowych. Rząd poczynił w tej dziedzinie duży wysiłek przez obniżkę тариф kolejowych i obniżkę szeregu wytworów i surowców przemysłowych, a ostatnio artykułów monopolowych. Akcja ta będzie dalej prowadzona.

W akcji zamykania nożyce cen Rząd zainicjował prace nad przeprowadzeniem reformy wymiany między wsią i miastem.

Wymiana ta jest zbyt kosztowna i nadmiernie obciążona różnymi kosztami ubocznymi.

Przykładem może tu służyć cena mięsa.

Istnieje stanowczo zbyt wielka dysproporcja między ceną mięsa płaconą rolnikowi, a ceną płaconą przez konsumenta miejskiego. Przyczyna tej rozpiętości, krzywdzącej zarówno producenta, jak i konsumenta, tkwi w złej organizacji pośrednictwa handlowego.

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier Kozłowski ostro krytykuje ubezpieczenia społeczne, oświadcza, iż są one nadmiernie rozbudowane i wyciągają z kieszeni obywateli bezproduktywnie wielkie miliony. Oświadcza więc, że ustawodawstwo ubezpieczeniowe zostanie zmienione w tym kierunku, by zmniejszyć jak najbardziej obciążenia ubezpieczeniowe.

ZALEGŁOŚCI PODATKOWE.

Sprawa, która ciąży w sposób nieznośny na życiu gospodarzem, a w wielu wypadkach jest hamulcem dla inicjatywy i zwiększenia obrotów — to sprawa zaległości podatkowych. Zaległości w podatkach państwowych, świadczeniach samorządowych i składkach ubezpieczeniowych wynoszą 600 miljonów złotych.

Oczywiście nie może być mowy o zwykłym skreśleniu zaległości. Projekt uregulowania tej sprawy zmniejsza zaległości tym płatnikom, którzy w ciągu 2-ech ostatnich lat uścili równowartość bieżących wymiarów, niezależnie od tego, na jakie okresy dokonane przez nich wpłaty zostały zaliczone; powtórę — projekt umożliwia wszystkim płatnikom, którzy w roku budżetowym 1934-35 uregulują

oraz w ciągu przyszłych lat budżetowych będą płacić bieżące podatki, skreślenie bardzo znaczne, bo sięgające 70 proc. dawnych zaległości i jeszcze duże ulgi w zaległościach uzyskają ci, którzy płacili bieżące wymiary i płacić będą wymiary przyszłe.

Nie skorzystają z ulg płatnicy, nieuregulujący bieżących należności, które wraz z zaległościami będą od nich przymusowo ściągane. W ten sposób zostaną załatwione nie tylko zaległości w podatkach państwowych lecz także we wszystkich daninach samorządowych, a także należności instytucyj ubezpieczeń społecznych, przedewszystkiem zaś należności z ubezpieczeń chorobowych.

POŻYCZKA INWESTYCYJNA.

Omówiwszy jeszcze sprawę walki z bezrobociem premier Kozłowski poruszył, że największym wysiłkiem w kierunku zwalczania tego stanu, będzie prowadzenie wielkich robót inwestycyjnych. W tym celu rząd rozpíše w najbliższym czasie pożyczkę inwestycyjną na sumę 150 miljonów zł, które to sumy przeznaczone zostaną wyłącznie tylko na roboty publiczne.

Z projektowanej kwoty przeznaczymy 50 miljonów zł na drogi, około 50 miljonów zł na regulacje rzek i prace wodne i resztę na inne urządzenia, służące życiu gospodarstwu.

50 miljonów zł, przeznaczonych na regulacje rzek i prace wodne, to przedewszystkiem uporządkowanie górnego biegu Wisły i jej dopływów, w pierwszej linii uregulowanie dorzecza Dunajca. Prace te stawiam w pierwszej kolejności z tej prostej przyczyny, że powódź tegoroczna wyrządziła nam większe szkody niż koszt regulacji, którąby powódź zatrzymała.

SPRAWA KONSTYTUCJI.

„Nie było mojem zadaniem, przedstawiając panom sytuację gospodarczą kraju i wskazując na środki zaradcze przeciw przerostom i przekładającą zamierzenia rządu na przyszłość, usypiać czujności społeczeństwa optymizmem. Trudności, które są przed nami, spadają ciężarem swoim nie tylko na rząd, ale i na społeczeństwo i tylko współpraca narodu z zamierzeniami rządu może przynieść istotny rezultat. Państwo nowoczesne jest państwem, w którym cały naród, wszyscy obywatele są powołani do współpracy z państwem, w którym wola obywateli jest wolą państwa, a wola państwa — wolą obywateli.

Młoda nasza państwowość ma wielką pracę przed sobą. Jesteśmy tem dumnym pokoleniem Polski, które umiało torować sobie drogę do wolności bagnetem.

Wiele pozostało jeszcze ugorów na polskiej ziemi. Dźwignąć musimy najszersze masy naszego narodu i ku zwalczaniu biedy polskiej skierować musimy nasz wysiłek. Uparta wytrwałość jest cechą naszego narodu i mimo trudności i koniecznych wysiłków iść będziemy naprzód, budując siłę naszego Państwa razem, wspólnym wysiłkiem społeczeństwa i rządu.

DYSKUSJA.

Po przemówieniu p. premiera rozwinęła się dyskusja.

Pierwszy zabrał głos sen. Głabiński (Kl. Nar.).

Z kolei przemawiali sen. J. Woźnicki (Kl. Ludowy), sen. D. Kłuszyska, sen. Horbaczewski (Kl. Ukr.), sen. Thullie.

Rolnik w dalszym ciągu ubożeje

Jak podaje ostatni numer wiadomości statystycznych, wskaźniki cen hurtowych czyli przeciętne ceny niektórych artykułów krajowych przemysłowych i rolniczych przedstawiają się następująco:

Jeżeli ceny z 1928 roku przedstawimy liczbą 100, to ceny artykułów rolniczych sprzedawanych przez rolnika w miesiącu sierpniu ub. roku wyniosą 38,1, zaś w miesiącu styczniu br. już tylko 33,3. Zatem spadek cen artykułów rolniczych w okresie od sierpnia ub. r. do stycznia br. wynosił aż 4,7 punktów.

Przyjrzyjmy się teraz wskaźnikom i cenom artykułów nabywanych przez rolnika: wskaźnik tych cen w sierpniu ub. roku wynosił 69,8, w styczniu zaś br. wynosił 68,4, zatem spadek w tej grupie artykułów wyniósł tylko 1,4 punktów.

Wynika więc z powyższego, że rozpiętość między cenami artykułów sprzedawanych przez rolnika i cenami artykułów nabywanych

przez rolnika w ciągu kilku ostatnich miesięcy powiększyła się znova o 3,3 punkty.

Dalszy rozkład w B.B.W.R.

Nie przebrzmiała jeszcze sprawa wykluczenia posła Polakiewicza z BBWR, a oto mamy w łonie BBWR nowy ferment, tym razem w grupie Partji Pracy.

Partja Pracy BBWR., której prezesem jest senator sanacyjny Ewert, zaczęła swoją działalność na terenie warszawskim i krajowym. Ogłoszono program, który kładł nacisk na konieczność prowadzenia wielkich robót publicznych, które byłyby finansowane przez skarb państwa. Roboty te miałyby być prowadzone na olbrzymią sumę około miljarða zł.

Widzimy więc, że pomimo wszystko nożyce cen coraz to bardziej się rozwierają, powodując dalsze ubożenie rolnictwa i kurczenie się wewnętrznego rynku zbytu.

Otóż okręg warszawski Partji Pracy wydał ostatnio odezwę nawołując do wszczęcia tych prac inwestycyjnych. Senator Ewert przy współdziałaniu policji skonfiskował tę odezwę, a zarząd okręgu warszawskiego rozwiązał.

W odpowiedzi na to prezes okręgu warszawskiego b. ambasador Filipowicz, wystąpił z partji i ogłosił list otwarty, w którym podaje, że nie chce współpracować z sen. Ewertem. Władze Partji Pracy usunęły pozatem z organizacji 180 członków.

Para narzeczonych utonęła w wezbranych falach rzeki

W osadzie Wojtowszczyzna w ziem Grodzieńskiej wydarzył się

nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą życie pary narzeczonych, 20-letniego Aleksandra Michiewicza i 20-letniej Felicji Tarasiewicznej.

Narzeczeni zamierzali przejechać wozem zaprzężonym w jednego konia, przez most na rzece Świsłoczy przy osadzie młyńskiej Wojtowszczyzna. Most był poważnie zagrożony, gdyż woda zalała go na wysokości 60 cm. Dokoła szumiały groźne fale wezbranej rzeki.

Młodzi nie zważając na groźne niebezpieczeństwo postanowili przedostać się na drugi brzeg. Kiedy furmanka znalazła się na środku mostu, fale porwały wóz z koniem i strąciły go w odmęty.

Mimo usilnej akcji ratunkowej narzeczonych nie udało się wydobyć z wody. Wyłowiono tylko część wozu wraz z koniem.

Katastrofalny wybuch w Moskwie

29 zabitych — 300 rannych

W jednej z fabryk moskiewskich, a mianowicie w fabryce ołowków nastąpił katastrofalny wybuch. Wybuch nastąpił w rurze ze ścieśnionem powietrzem, przebijając trzy sufity. Zaraz po wybuchu powstał w fabryce pożar, który zniszczył całą fabrykę.

W wypadku tym postradało życie 29 robotników, zaś 300 robotni-

ków odniosło rany. W akcji ratowniczej wzięły udział wszystkie oddziały straży ogniowej, 25 ambulansów przewoziło rannych do szpitala. Ogień rozszerzył się również na 4 sąsiednie gmachy, które uległy zniszczeniu.

Komisariat dla spraw wewn. prowadzi w sprawie katastrofy śledztwo.

Szef Sztabu Głównego wyjechał do państw bałtyckich

W ubiegłym tygodniu wyjechał z Warszawy do Łotwy, Estonji i Finlandji, szef Sztabu Głównego Armji polskiej gen. Gąsiorowski. Gen. Gąsiorowskiemu to-

warzysz kilku wyższych wojskowych.

Celem tej podróży jest złożenie rewizyty armjom państw bałtyckich.

NA CAŁE ŻYCIE

PAMIĄTKA BĘDZIE —

gdy sobie nabędziecie czterolistną koniczynkę — odznakę Stronnictwa Ludowego.

JOSEPH GOLLOMB

Groźne eksperymenty Galt

(The subtle trail)

(78)

Przekład autoryzowany z angielskiego

Jones zmienił zamiar i zamiast go obudzić, usiadł przy nim na podłodze i zaczął przyglądać się jego twarzy. Galt we śnie był tak bardzo sobą jak nigdy na jawie i w ryśach jego, nie pozostających pod kontrolą woli malowała się jakaś przejmująca tęsknota za czemś niewiadomem, tęsknota, którą usiłował zabić dochodzeniami naukowymi i nie mógł.

Jones patrzył podejrzliwi. Objawienie czegoś żalosego w człowieku, który na jawie był nieubłagany jak skała, sprawiło, że podejrzliwość przeszła w niezrozumiałość, wrogą niechęć. A więc taka była niewiadoma podstawa charakteru Galt! Jones, nie mogąc dłużej wytrzymać jego widoku, wstał i rzekł głośno:

— Galt!

Spiący otworzył zamglone oczy, które po chwili się rozjaśniły. Jak zwykle nagle obudzony człowiek,

wpadł w zły humor i wybuchnął kapryśnię:

— Czego chcesz, ty kościotrupie?...

Ale w tej chwili oprzytomniał i ignorując Jonesa, zajął się swemi zdrtwiałymi członkami, których rozprostowanie kosztowało go sporo bólu. Wreszcie wstał, spojrzął w okna, jak marynarz na niebo, słuchając mu za zegar i ziewnął.

— Co znaczą te fotografie? — zapytał Jones podsuwając mu je pod nos.

Galt ziewnął drugi raz.

— Dlaczego pytasz?

Spojrzął na fotografie, jak na coś nieaktualnego.

— W jakim celu zrobiono te zdjęcia? — pytał chciwie Jones.

Galt popatrzył na niego sennym wzrokiem.

— Jak myślisz? — zapytał.

— Galt, psia krew! — rzekł Jones drżącym głosem. — Jeżeli wyprowadzisz mnie z cierpliwości...

— Ach, ty kamedjancie! — wykrzyknął tonem znudzenia Galt. — Kiedyż to wreszcie przestaniesz udawać? Pożera cię ciekawość i nadzieja, że może ja mógłbym cię tak przeobrazić, jak się przeobraził

człowiek na tych fotografiach... I pomimo to usiłujesz mi grozić!... Czy widzisz, że ten człowiek miał ten sam defekt przysadki mózgowej, co ty?

— Tak, tak, Pawłow, Hottheim i King — wszyscy postawili tę diagnozę! — rzekł już spokojnym głosem Jones. — Ale powiedzieli, że nic mi nie mogą poradzić.

Galt zmrużył oczy i zaczął się przyglądać Jonesowi, tak jak przy portretowaniu Jones przyglądał się jemu. Ale było to obiektywne spojrzenie uczonego.

— Pawłow, Gottheim i King, to dobrzy ludzie, ale nie mają wielkiego doświadczenia.

Nie dopowiedział swej myśli, żeby Jones sam się jej dorozumiał.

— To znaczy, że ty...?

— Ja nie jestem chirurgiem, tylko Sadko. Znasz go jako Brad-disha.

— Czy ta różnica w tych fotografiach to jego dzieło?

— Jego. Jones wpił się chciwie oczami w fotografie atlety.

— Co on zrobił, żeby spowodować taką zmianę? Galt jeszcze niezupełnie rozrzu-

związany, ziewnął po raz trzeci.

— Nie powiem. Nie mogę narazić Sadki na szantaż z twojej strony

— A więc to był eksperyment?

— krzyknął Jones. — On zrobił na tym człowieku operację?

Galt znów ziewnął.

Jones wybuchnął.

— Głupcze, poco ta cała farsa obojętności? Posłałeś po te fotografie umyślnie, żeby mnie przuszyć.

— Czy jesteś poruszony?

— Och!

Galt ożywił się.

— W takim razie przestańmy obaj udawać... Przez siedem lat Sadko robił doświadczenia na kochach, kunach i pawjanach, dotkniętych tym samym defektem, co ty i stworzył technikę przeszczepiania przysadki mózgowej z chorych zwierząt chorym. Procent udanych operacji podniósł się wkońcu tak wysoko, że Sadko zdecydował się spróbować tego sposobu na ludziach.

Oczy Jonesa zamigotały metalicznie.

— Skąd ich wziął?

Galt zmierzył go chłodnym spojrzeniem.

— To nie ma nic do rzeczy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



łączenie nic tu nie pomoże, lecz pomaga

ASPIRINA
mała tabletką, a skuteczna
Do nabycia we wszystkich aptekach.

KOMUNIKAT ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO STRON. LUD. W POZNANIU.

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Poznaniu na posiedzeniu w dniu 28 lutego br. postanowił zawiesić w prawach członka posła Jędrzejaka i zwrócić się do Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stron. Lud. o wykluczenie go z szeregu Stronnictwa za niepodporządkowanie się uchwałom władz Stronnictwa, rozbijanie solidarności i sianie destrukcji w organizacji Stronnictwa Ludowego.

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Poznaniu.

Wielki zlot harcerstwa w Spale

W lipcu br. w lasach spalskich, w pobliżu rezydencji p. Prezydenta Rzplitej odbędzie się wielki jubileuszowy zlot harcerstwa polskiego.

Zlot rozbijać się będzie na dwa równoczesne i samodzielne Zloty — harcerek i harcerzy, skupione w rękach naczelnego komendy. Ogółem przewidywany jest przyjazd 20.000 uczestników oraz gości zagranicznych, skautów słowiańskich, reprezentacji obcych itp.

Program Zlotu obejmuje harce, zawody, ćwiczenia i pokazy, jak: biegi skautowe, uroczajone pomysłowymi przeszkodami, obozownictwo, pionierka, łączność, terenoznawstwo, wychowanie fizyczne, strzelectwo itp.

*

Groźne rozruchy w Algierze wprawiają w kłopot rząd francuski

W porcie w Algierze w Afryce doszło do burzliwych demonstracji robotników stoczni, protestujących przeciwko wysłaniu okrętu z transportem wina. Przeszło 2000 robotników portowych zgromadziło się w porcie, przecięło liny drotowe, na których przymocowany był wspomniany parowiec. Następnie demonstranci zniszczyli przewody rurowe, oraz uszkodzili leżące w porcie beczki pełne wina, które miało być pompowane do zbiorników parowca. Beczki wina zostały wrzucone do morza.

Robotnicy wzięli następnie szturmem główny dworzec, którego urządzenie wewnętrzne zostało zdemolowane. Składy towarowe zostały doszczętnie splądrowane.

Garnizon algierski jest postawiony w stan pogotowia alarmowego. Sytuacja uchodzi za bardzo poważną.

Jak dalece rząd francuski zdaje sobie sprawę z powagi położenia, świadczy o tem podróż inspekcyjna ministra spraw wewnętrznych Regniera oraz zamiar

powierzenia stanowiska generalnego gubernatora posiadłości francuskich w Północnej Afryce byłemu szefowi sztabu generalnego gen. Weygandowi.

Zmiana cen w niektórych wyrobów tytoniowych

Równocześnie z obniżeniem cen wyrobów alkoholowych, zmienione zostały ceny niektórych wyrobów tytoniowych.

Mianowicie cena Śląskich i Pomorskich Rarytasów została podwyższona z 4 gr. na 4 i pół gr. za sztukę. Cena papierosów Avanti została obniżona z 3 i pół gr. na 3 gr. za sztukę; również papierosy Wanda staniały z 1 i pół gr. do 1¼ gr. za sztukę.

Papierosy Bridge, które kosztowały 7 gr. za sztukę zostały wycofane.

Pozatem została zniżona cena tytoniu kresowego z 2,80 zł. do 2,40 zł. za 100 gramów. Następnie został wprowadzony nowy gatunek machorki „Najprzedniejszej” w cenie 1 zł. 52 gr. za 100 gramów.

Również zostały obniżone ceny niektórych gatunków cygar.

Dalsze rozruchy w Jugosławji

We wsi Sibirje, niedaleko Słoweńskiego Brodu w Jugosławji, gdzie podczas niedawnych rozruchów chłopskich zostało 8 osób zabitych i 8 ciężko rannych, doszło do nowych zaburzeń.

Tłum chłopów zebrał się ponownie i pod przewodnictwem proboszcza z sąsiedniej gminy wyruszył na ulicę, gdzie znów doszło do starć z żandarmerją. Żandarmerja oddała do tłumu salwę, od której 5 chłopów zabitych zostało na miejscu. Liczba rannych nie jest znana, ponieważ demonstranci uprowadzili ich z sobą. Proboszcz, który brał czynny udział w rozruchach, został aresztowany. W całej okolicy panuje wielkie podniecenie. Istnieje możliwość wybuchu nowych rozruchów. Żandarmerja zażądała posiłków.

Gwałtowne trzęsienie ziemi w Turcji

Wschodnia część południowego wybrzeża Turcji oraz wschodnie wybrzeże Syrii nawiedzone zostały gwałtownym trzęsieniem ziemi. Trzęsienie to wyrządziło olbrzymie spustoszenia, kilkadziesiąt osób poniosło śmierć.

„Czerwony marsz chłopów na Oslo”

organizują socjaliści norwescy

Norweska partia pracy rozpoczęła ożywioną kampanję polityczną w związku z wyborami na wiosnę r. 1936, po których socjaliści norwescy spodziewają się zdobycia całkowitej władzy w parlamencie.

Wstępem do wielkiej kampanji wyborczej, która tymczasem rozegra się ze szczególną zaciętością, będzie „czerwony marsz chłopów” na Oslo, organizowany przez partię pracy na dzień 2 czerwca br.

Jeżeli bowiem uda się socjalistom zmobilizować w tym dniu większość drobnych rolników, to zwycięstwo ich w wyborach będzie prawdopodobne. Organizatorzy „czerwonego marszu chłopów” rozwijają gorączkową propagandę, aby zapewnić tej imprezie pełne powodzenie.

Korsarz powietrzny

W Kalifornji poluje policja na pierwszego „bandytę powietrznego” Clarence Freketta, który na wysokości 1.900 m. skoczył ze swojego aparatu do przelatującego w pobliżu samolotu, transportującego większą sumę pieniędzy, ubezwładnił potężnym ciosem pilota i oparował aparat.

Zupełnie spokojnie wylądował Frekett w pobliżu, poczem udał się do Klamaso w stanie Michigan, zamordował i obrabował bogatego obywatela miejscowego, zapakował zwłoki do walizki, którą umieścił w samochodzie i uciekł. — Dotychczas niewiadomo, gdzie znajduje się pierwszy korsarz — powietrzny.

500 owiec spłonęło żywcem

We wtorek późnym wieczorem wybuchł pożar w Meetzka pod Nowym Brandenburgiem (Niemcy). Pastwa płomieni padła dwie oweczarnie z 500 owcami oraz pięć sąsiednich budynków kowalskich.

Pożar wybuchł prawie równocześnie w obu oweczarniach; zachodzi podejrzenie, że ogień podłożono.

Sąd gdański odrzucił skargę Polski w sprawie wybuchu w wagonie poczt.

Przed sądem gdańskim toczył się proces, wynikły wskutek pożaru wagonu pocztowego pociągu pośpiesznego Gdynia — Kraków, 14 bm., w pobliżu dworca głównego w Gdańsku. Jako powódka wystąpiła poczta polska. Pozwana była firma gdańska „Diana”, stojąca pod zarzutem spowodowania pożaru przez nadawanie przesyłek z materiałem łatwopalnym, jako zwykłych paczek pocztowych. Poczta polska żądała od strony pozwanej odszkodowania w wysokości 118.600 zł. Pełnomocnik poczty polskiej domagał się od sądu nałożenia aresztu na firmę „Diana” na 51.000 guldenów.

Wezoraż zapadł w tym procesie wyrok, oddalający skargę poczty polskiej.

W uzasadnieniu decyzji sąd gdański stanął na stanowisku, że nie zostało ostatecznie udowodnione, gdzie

przesyłka została nadana: w Gdańsku, czy w Gdyni.

Dalej sąd gdański zarzuca poczcie polskiej, że nie dopilnowała utrzymania wolnego dostępu do gaśnicy w ambulansie pocztowym, która wobec tego stała się nieużyteczna. Poczta polska ma jeszcze prawo apelacji do sądu najwyższego.

Rekiny pożarły 22 rozbitków

U wybrzeży jednej z wysp archipelagu Małych Antyli leżącego u wybrzeży Ameryki Południowej, rozbił się statek turystyczny.

Akcja ratownicza nie przyniosła żadnych rezultatów. Wyłowiono tylko 6 trupów.

Przypuszczają, że 22 osoby zostały pożarte przez rekiny, w które obfitują te okolice.

Sygnalizują dalej, że 15 statków, znajdujących się w okolicy Małych Antyli, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie. Wysyłają one sygnały S. O. S.

Załogi tych statków poniosły już duże straty. Wielu marynarzy fale wyrzuciły za burtę.

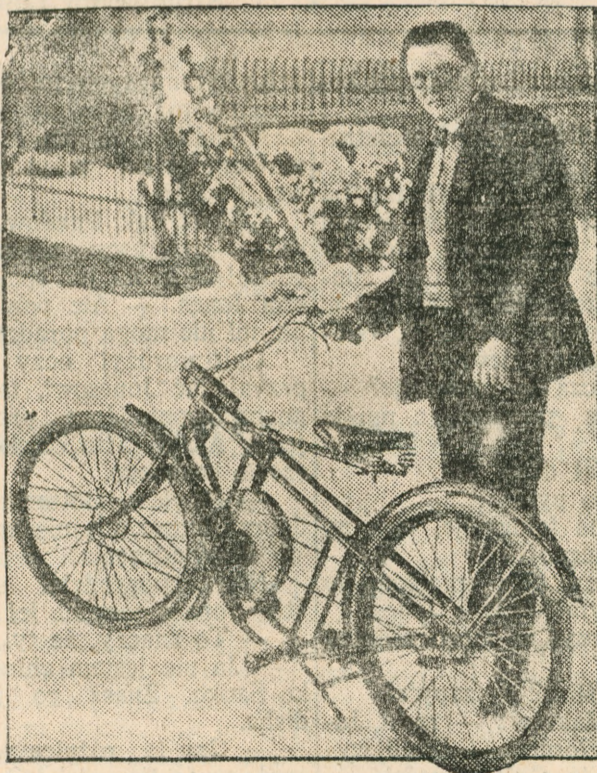
Straszliwe skutki huraganu we Francji

W dniach ostatnich przeszły nad Francją silne huragany, które wyrządziły olbrzymie szkody. W szczególności w Burgundji w okolicach Dijon, Lyonu i Belfortu. Donoszą, że w wielu miejscowościach zerwane zostały dachy, uszkodzone mosty, drzewa powyrwane z korzeniami. W Alpach i Górnej Sabaudji doszło do kilkunastu wypadków z ludźmi, w tem do czterech wypadków śmiertelnych.

W miejscowości Saint Jorioz pod Annecy zawaliła się dzwonnica kościelna i zerwany został częściowo dach kościoła. W tej samej gminie cztery domy zostały zniszczone. W kantonie Thones zawaliło się 9 domów. W miejscowości Veyrier du Lac oberwała się kolejka linowa. W Grenoble kilka osób odniosło pokaleczenia od spadających belek i części dachów.

Wskutek ulewnych deszczów stan wód podniósł się niemal na wszyst-

kich rzekach. Linje telefoniczne i telegraficzne jak również tory kolejowe zostały uszkodzone.



NOWY TYP MECHANICZNEGO POJAZDU.

Samochód z 11 żołnierzami runął w przepaść

W Beaumont, w pobliżu Lyonu we Francji runął samochód z 11 żołnierzami do 15-metrowej przepaści. Szofer został na miejscu zabity, podczas gdy wszyscy inni żołnierze odnieśli mniej albo więcej ciężkie rany i zostali przewiezieni do szpitala. Przyczyny katastrofy nie zdołano dotychczas ustalić.

Pewien mechanik niemiecki wynalazł rower, poruszany ciężarem jeźdźcy, który dzięki unoszeniu i opadaniu ciała na siodełku, wprowadza w ruch tę swoją odmianę motocykla. Szybkość, jaką może osiągnąć ten mechaniczny pojazd noszący nazwę „cyklisty w siodełku” wynosi 40 kilometrów na godzinę.

Wiadomości bieżące

Wtorek, 5 marca 1935 r.

Wtorek: Adrijana
Wschód słońca 6.16; zachód 17.21.
Środa: POPIELLEC. Fryderyka
Wschód słońca 6.13; zachód 17.23
Czwartek: Tomasz
Wschód słońca 6.11; zachód 17.25.

* **DZISIEJSZY NUMER GAZETY** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy bezpłatny dodatek „DOBRA GOSPODYNI”.

Województwa centralne.

POŻARY W WOJ. LUBELSKIM.

We wsi Lipówka w woj. lubelskim wybuchł pożar, który strawił doszczętnie dwie zagrody. Podczas akcji ratunkowej poniosła śmierć w ogniu 55-letnia Katarzyna Pacek. Ponadto 5 osób doznało ciężkich poparzeń.

Przyczyny pożaru narazie nie ustalono, zachodzi jednak przypuszczenie, że ogień powstał wskutek podpalenia przez 19-letniego Aleksandra Majewskiego, mieszkańca wsi Wygoda. Majewskiego aresztowano. Dochodzenie w toku.

We wsi Czerniejów pow. lubartowskiego spaliły się zabudowania gospodarskie oraz część inwentarza martwego i żywego, będącego własnością 5 włościan. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy kominu w jednym z domów.

W tym samym powiecie w miasteczku Łęczna pożar strawił 7 stodoł z zapasami zboża i narzędziami rolniczymi. Straty wynoszą około 15 tys. zł. Przyczyna pożaru narazie nie ustalono.

We wsi Janiszów w pow. garwolińskim, pastwą ognia padły 2 domy mieszkalne, 3 stodoły, 4 obory. W płomieniach zginęły 3 konie, 7 krów, 12 sztuk nierogacizny. Przyczyna pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

STRZELANINA NA JARMARKU.

W osadzie Pęczniew, gm. Niemyśłów, pow. tureckiego, w czasie odbywającego się jarmarku wynikła krwawa bójka pomiędzy kilku osobnikami. Bójka z miejsca przybrała poważne rozmiary, bowiem w rękach uczestników błysnęły noże, odważniki, kije, a w pewnej chwili nawet rewolwery. Kiedy na miejscu krwawej bójki znalazła się policja, jeden z uczestników leżał nieprzytomny na ziemi, zaś kilku innych broczyło krwią.

Interwenjujący policjant usiłował przedewszystkiem zatrzymać osobnika, strzelającego z rewolweru. Awanturnik ten jednak począł strzelać z rewolweru. Policjant, działając w obronie własnej, oddał również kilka strzałów ze uciekającym.

Mimo to napastnikowi udało się zbiec.

Rannego w czasie awantury przewieziono na kurację do szpitala. Nazwiska rannego, którego stan jest ciężki, narazie nie ustalono.

SKAZANIE WÓJTA i SEKRETARZA ZA KRADZENIE PIENIEDZY PODATKOWYCH.

Sąd okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę b. wójta gminy Zawyki Antoniego Dyculi i sekretarza gminnego Franciszka Tofiliewicza, oskarżonych o przywłaszczenie przeszło 3 tysięcy złotych z sum, zainkasowanych od mieszkańców gminy tytułem podatków.

Oskarżeni inkasowali należności podatkowe bez wydawania pokwitowań, lub też wydawali fikcyjne pokwitowania. Na ławie oskarżonych

zasiedział również kierownik urzędu pocztowego w Zawykach Antoni Olejkowski, któremu akt oskarżenia zarzuca wystawienie wójtowi fikcyjnego pokwitowania na przesłaną przez niego pocztą kwotę zł 1765 na pokrycie zainkasowanych należności.

Sąd skazał b. wójta Dyculę na dwa lata więzienia, b. sekretarza Tofiliewicza na 6 miesięcy. Kierownik urzędu pocztowego Olejkowski został uniewinniony.

HURAGAN NAD POWIATEM PUŁAWSKIM.

W czasie szalejącego huraganu, który przeszedł nad powiatem puławskim, w majątku Swidno zwała się obora. Zabitych zostało 19 sztuk bydła, 17 zaś jest ciężko poranionych. Ponadto zostało zdruzgotanych 5 wozów. W czasie katastrofy w oborze znajdował się stróż nocny, który odniósł lekką ranę w rękę. Straty wynoszą około 10 tysięcy złotych.

W poszukiwaniu skarbów

Z Wojkowic Kościelnych (pow. Będziński) donoszą nam, że w ostatnich dniach, las należący do dworu w Malinowicach, odwiedzany jest przez nieznaną osobników, którzy czynią gorączkowe poszukiwania zakopanych skarbów.

Według legendy, krążącej wśród miejscowej ludności, w czasie o-

Małopolska.

ZATWIERDZENIE WYROKU ŚMIERCI NA MORDERCE.

W Sądzie Najwyższym w Warszawie odbył się proces kasacyjny Gabriela Czechury, mordercy naczelnika sądu w Tarnobrzegu. Czechura, jak wiadomo, został skazany przez sąd przysięgłych w Rzeszowie na karę śmierci.

Obrońca Czechury w obszernym wywodzie kasacyjnym starał się podważyć wyrok przez zakwestjonowanie niektórych okoliczności (nie wezwanie psychiatrów, odmówienie przesłuchania dwóch świadków itd.). Sąd Najwyższy jednakże zgodnie z wnioskiem prokuratora skargę kasacyjną oddalił.

Wobec tego wyrok, skazujący Czechurę na śmierć, stał się prawomocny a morderca zawisnie na stryczku.

POŚCIG ZA ZUCHWAŁYMI PODPALACZAMI JORDANOWA.

Sledztwo w sprawie podpalenia w Jordanowie postępuje szybko naprzód.

We środę 27 bm. przyjechał z Krakowa do Jordanowa większy oddział policji mundurowej. Przybył również szef wydziału bezpieczeństwa z Krakowa.

W ciągu środy policja przytrzymała w Jordanowie i okolicy kilku silnie podejrzanych osobników i wszystko wskazuje na to, że już w najbliższych dniach cała zbrodnica szajka podpalaczy wpadnie w ręce sprawiedliwości, albowiem władze są już na tropie zbrodniarzy.

Zaznaczyć należy, że mieszkańcy Jordanowa odnoszą się z pełnym zaufaniem do akcji władz śledczych i na każdym kroku udzielają im pomocy.

Kresy Wschodnie.

MORDERSTWO DLA 60 ZŁOTYCH.

W odległości 1 km. od folwarku Sygnetowo, gminy połoczańskiej w pow. mełdecezańskim, znaleziono na polu zwłoki Jakóba Rudzika, gospodarza ze wsi Uzele z przeciętem gardłem.

Jak wykazało śledztwo, Rudzik był poprzedniego dnia na targu w sąsiednim miasteczku Lebidziewie, gdzie sprzedał len i żyto, za które otrzymał około 60 zł. Obok zwłoki znaleziono kamień ze śladami krwi i przyschniętymi doń włosami zamordowanego, co dowodzi że padł on ofiarą napadu rabunkowego.

Przed wyjazdem z Lebidziewa wstąpił Rudzik do restauracji, gdzie opowiadał o dobrych zarobkach w owym dniu. Słyszał to niejaki Bazyl Bożko, którego aresztowano pod zarzutem dokonania napadu rabunkowego.

KRWAWO UDAREMNIONY NAPAD RABUNKOWY.

Reismann Leib, właściciel kamienicy w Równem, przygotowywał się do wyjazdu do Palestyny. Miał on ze sobą zabrać 30 tysięcy zł w gotówce. Dowiedzieli się o tem bandyci i postanowili Reismanna ograbić. Dowiedzieli się jednak o tem i policja i postanowiła bandytów ująć. Pewnego wieczora, gdy Reisman wyszedł z domu wtargnęło do mieszkania jego dwu osobników z narzędziami złodziejskimi. Czajujący policjanci wpadli do mieszkania z okrzykiem: „Rece do góry!”.

Obaj bandyci wyskoczyli z okna i piętra, wybijając szyby. Policjanci wybiegli do ogródka i rzucili się w pościg. Bandyci poczęli się ostrzeliwać, na co policjanci odpowiedzieli również strzałami. Nocna strzelanina na ulicach miasta wywołała popłoch. Jeden ze sprawców napadu, niejaki Jan Arendareczuk, został postrzelony, drugi z bandytów uciekł, jednak policji udało się go wkrótce ująć we wsi Batowy Kąt. Jest to znany bandyta, Mikołaj Arendareczuk.

IKWA POD DUBNEM WYLAŁA.

Lody na rzecę Ikwie w Dubnie ruszyły. Kra utworzyła zatory, zagrażające zerwaniem mostów. Woda rozlała się szeroko po łąkach, dochodząc do niżej położonych domów. Prace ratownicze prowadzi oddział pionierów 43 p. p. przy współudziale straży pożarnych i miejscowej ludności.

WŁOSIE — SZCZECINA.

Lwów, 28. 2. Notowania włosia i szczeciny za 1 kg w złotych, loco stacja załadowcza, sierści loco franco granica: włosie twarde 4,50—5,00; z grzywy 1,50—1,75 zł; krowiaki 1,70—2,10; szczecina kresowa 10,00—10,50 zł; rzeźniacka 45—50 gr.

Wielki pożar wsi

We wsi Staw w woj. łódzkim wybuchł z nieustalonych dotychczas przyczyn wielki pożar. Ogień powstał późną nocą, kiedy mieszkańcy całej wsi oddawna spali i z tego powodu akcja ratownicza podjęta została ze znacznym opóźnieniem.

Pastwą płomieni padło 10 zagrod włościańskich. Spłonęło 10 domów

mieszkalnych, 12 obór, stodoły, chlewy, stajnie itd. Ponadto pastwą płomieni padło kilka sztuk bydła i koni, podobnie część zbiorów i narzędzi rolniczych. Niektórzy pogorzelcy, którzy ratowali się w białiznie, pozostali bez wierzchniej odzieży. Straty szacowane są na około 100 tys. zł. 11 rodzin jest bez dachu nad głową.

12 lat więzienia za morderstwo

Przed sądem łódzkim stanął Franciszek Sośnicki, oskarżony o zabicie dyrektora teatryku „Gong”, Romana Zygadlewicza. Sośnicki przyznał upomnieć się o 3 złote, których Zygadlewicz nie zapłacił za pranie białizny jego żonie. Sośnicki w obecności żony dyrektora oraz śpiących dzieci zadal

Zygadlewiczowi kilka ciosów łomem żelaznym w głowę. Zygadlewicz po kilku godzinach zmarł.

Oskarżony nie przyznał się do winy, podając alibi, które okazało się jednak fałszywe. Sąd skazał zbrodniarza na 12 lat więzienia.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 1-go marca 1935 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica	17,00—18,50	15,75—16,25	19,00—20,50	15,50—16,00
Żyto	14,25—15,00	15,25—15,50	15,25—15,75	15,25—15,50
Jęczmień	15,50—18,50	18,50—19,75	17,00—17,25	17,00—18,50
Jęczmień brow.	19,50—20,50	20,75—21,50	18,00—19,25	21,00—21,75
Owies	13,50—16,00	15,00—15,50	16,75—18,00	14,50—15,00
Mąka pszen. 65%	25,00—27,00	24,00—24,50	28,50—29,00	24,50—25,50
Mąka żytnia 65%	22,00—23,00	20,75—21,75	26,00—26,50	20,25—21,75
Otręby pszenne	11,00—12,50	10,75—12,00	11,75—12,00	10,25—11,25
Otręby żytnie	9,25—9,50	10,50—11,00	10,75—11,00	10,25—11,00
Rzepak	45,00—46,50	41,00—44,00	33,00—34,00	40,00—42,00
Groch polny	23,00—25,00	37,00—42,00	23,00—25,00	28,00—32,00
Kuchy rzepak.	12,50—13,00	13,00—13,25	14,00—15,00	13,00—13,50
Kuchy lniane	16,75—17,25	18,00—18,25	20,00—20,50	18,00—18,50
Ziemiaki jad.	—, —, —	2,20—2,50	4,50—5,00	2,50—3,00
Gryka	—, —, —	—, —, —	—, —, —	—, —, —
Słoma luźna	—, —, —	3,00—3,25	—, —, —	—, —, —
Słoma prasow.	—, —, —	3,50—3,75	—, —, —	—, —, —
Siano luźne	—, —, —	7,00—8,50	—, —, —	—, —, —
Siano prasow.	—, —, —	7,50—9,00	—, —, —	8,00—9,00

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 35,72; Praga 30,17; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 12,06
Wartość dolara: 5,25. — Wartość gramu złota: 5,92

KSIAZKI TRESCI ZAWODOWEJ I NAUKOWEJ

Stereotypja. Podręcznik dla drukarzy, opr. Józef Gołowski. Cena 7,—
 Nowa Zagroda. Rozplanowanie i budowa Jan Pochoski. Cena 3,—
 Podręcznik Radjotechniki dla Podoficerów łączności. Zlecony do użytku służbowego przez Ministerstwa Spraw Wojskowych, opr. por. Stanisław Gospodarczyk. Cena 4,50
 Murarz. Praktyczne wiadomości dla pracowników zawodu murarskiego, opr. M. Sroczyński. Cena 1,50
 Podręcznik Techniczny do kosztorysów i kalkulacji robót budowlanych. Wydanie II-gie. Opracował D. Olszański, technik bud. Cena 5,—
 Roboty Galaskowe, z 24 rycinami w tekście. Opracował Henryk Glasgall. Cena 1,50
 Uczeń składacz. Podręcznik dla ucznia składacza. Opracował Józef Galewski, b. właściciel drukarni w Berlinie. Cena 5,—
 Pokostnik-Lakiernik. Praktyczne wiadomości dla pracowników zawodu pokostniczo-malarskiego z 24 ryc. w tekście. Opracowali B. Gustawicz i M. Sroczyński. Cena 2,60
 Pierwsza książka radjoamatorska. Popularny wykład podstaw naukowych radjotelefonji. Opracował Wacław Szczesny. Cena 2,—
 Podręcznik elektrotechniczny dla monterów, maszynistów i właścicieli urządzeń elektrotechn. Cena 5,—
 Wyrób smarów, z 10 rysunkami. Cena 2,—
 Garbarstwo. Łatwy przewodnik dla wyprawiania skór i futer, z 27 rysunkami. Cena 2,—
 Sucha Destylacja Drzewa, z 36 rysunkami. Cena 3,—
 Koszykarstwo wiklinowe, z 67 rysunkami w tekście i 6 tablicami. Opr. Jan Pastuszko. Cena 3,50
 Praktyczny podręcznik dla palaczy kotłów parow., z 181 rycinami w tekście. Oprac. R. Marjański. Cena 6,—
 Wyrób atramentów, tuszów, taśm kopjowych itd. Napisał inż. techniki B. Guthke. Cena 3,—
 Cholewkarstwo i szewstwo. Opr. inż. B. Guthke przy udz. cholewkarza i szewca L. Kramarza. Cena 4,50
 Uczeń drukarz. Praktyczny podręcznik dla ucznia drukarzy. Opracował J. Galewski. Cena 5,—

Młody Konstruktor Maszyn. Zasady budowy maszyn oraz podręcznik do budowy modeli. Opracował Eberhardt Schnetzler, w sztywn. opr. Cena 9,—
 Zasady działania i obsługa samochodu. Podręcznik dla kierowców, opr. Lucjan Kapitaniak. Cena 3,—
 Gorzelnictwo, z 20 rysunkami. Cena 3,—
 Piekarz. Praktyczne wiadomości dla pracowników zawodu piekarskiego. Opr. M. Sroczyński. Cena 2,—
 Materjały opalowe i wyrób brykietów, z 15 rysunkami. Cena 2,50
 Szklarz. Praktyczne wiadomości dla pracowników zawodu szklarskiego. Opr. M. Sroczyński. Cena 2,50
 Farbiarstwo. Zasady barwienia włókien, tkanin i ubrań z 14 rysunkami i tablicą próbek barwnych, napisał Mieczysław Dominikiewicz. Cena 3,50
 Wyrób mydła, z 20 rysunkami. Cena 3,60
 Tytoń, jego uprawa i wyrób, z 14 rys. Cena 4,—
 Wyrób piwa, z 12 rysunkami. Cena 3,50
 Zastosowanie techniczne twarogu mlecznego (sernika), z 9 rysunkami. Cena 2,—
 Wyrób pokostów malarskich i drukarskich. Cena 2,—
 Ślusarz. Praktyczne wiadomości dla pracowników zawodu ślusarskiego, z 167 rysunkami. Opracował Władysław Gustawicz. Cena 3,—
 Ciesla. Praktyczne wiadomości dla pracowników zawodu ciesielskiego. Opracowali B. Gustawicz i M. Sroczyński. Cena 3,—
 Zarys Technologji Drewna. Opr. inż. Edw. Herzberg, dyrektor Państw. Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu. Cena 6,—
 Papa (dachowa izolacyjna, cement drzewny). Praktyczne wiadomości dla pracowników zawodu budowlanego. Cena 3,—
 Asfalt naturalny w budownictwie. Praktyczne wiadomości dla pracowników zaw. budowl. Cena 3,—
 Kalkulacja w stolarstwie. Podręcznik dla stolarzy i szkół zawodow. Opr. M. Padechowicz. Cena 2,—
 Modelarstwo. Podręcznik do użytku w szkołach i w praktyce. Opracował Fr. Kuśmierski, asystent politechniki warszawskiej. Cena 3,—
 Podręcznik dla składaczy ręcznych. Opracował Roman Mathia. Cena 4,—

Na przesyłkę książki doliczyć i przesłać należy 25 groszy

Induktor. Jak się buduje aparat fotograficzny. Jak się fotografuje. Telefon domowy. Dynamo. Prądnic. Ogniwa i baterie galwaniczne. Silniki elektryczne. Budowa latawca. Telegraf Morse'a. Telegraf bez drutu. Akumulatory. Pompy wodne. Elektrofor oraz przyrządy pomocnicze. Przyrząd do elektrolizy. Jedno- i dwuplatowce. Camera obscura. Koła wodne i turbiny. Ciemnia fotograficzna. Dynamo o prądzie stałym. Zbieranie i użytkowanie nieużytków. Torpedowce. Tartak wodny. Wiatraki. Technika robót drzewnych. Tokarka. Roboty kartonowe. Silnik na prąd stały. Aparat do galwanoplastyki. Elektryczna kolej linowa. Budowa terrarium. Elektryczny aparat do kopjowania. Aparat projekcyjny. Przetwornice elektryczne. Piłka (Laubsega). Winda elektryczna. Motor, pędzony rozrzanem powietrzem. Bobsleigh, saneczki sterowe. Instalacja i sporządzenie dzwonek. Kinematograf. Wyświetlanie filmów kinematograficznych. Maszyny influenc. Wintera i Whims-hursta. Balony. Elektryczne przyrządy pomiarowe. Przeróbka i obróbka szkła. Ładowanie akumulatorów prądem miejskim. Telegraf wskazówkowy. Zbieranie, suszenie, przechowywanie roślin.

Heljograf, przyrząd do telegrafowania zapomocą światła. Silnik sprężonego powietrza. Domowe stacje elektryczne. Oporniki elektryczne. Luneta astronomiczna. Turboalternator. Kieszonkowe aparaty fotograficzne. Silnik benzynowy I. Silnik benzynowy II. Generator prądu zmiennego. Grzejniki elektryczne. Rurki Geisslera i promienie Roentgena. Żelazko elektryczne. Mikroskop. Wiertła i wiertarki. Zatrząsk elektryczny. Urządzenie pracowni chemicznej przy pomocy środków prostych I. Urządzenie pracowni chemicznej przy pomocy środków prost. II. Doświadczenie Tesli. Pantograf, przyrząd do mechanicznego przerysowywania rysunków. Baterje do kieszonkowych latarek elektrycznych. Samodzielne przyrządzanie płynów i papierów do kopjowania używanych w fotografii. Elektryczny alarm bezpieczeństwa. Radjotelefoniczne aparaty odbiorcze 1-lampowe. Budowa anten (anten otwarte, ramowe, zastępcze i przygodne). Aparat radjotelefoniczny odbiorczy 2-lampowy. Aparat radjotelefoniczny 3-lampowy (uniwersalny). Aparat radjotelefoniczny 4-lampowy oraz aparat 1-lampowy „Reflex“. Budowa amplifikatorów. Pracownia radioamatora I. Pracownia radioamatora II. Rozgłośnik aparat głośno mówiący. Tanie oświetlenie elektryczne. Zwierciadła Hertza. Galwanometr zwierciadłowy. Tolentograf. Plastograf. Prasa hydrauliczna. Aparaty do elektryzacji. Praktyczne wskazówki dla radjoamatorów.

Budowa falomierza. Szybowce. Busola stycznych. Konstrukcja i obliczanie elektromagnesów. Transformatory elektryczne. Hektograf. Przyrządy do doświadczeń fizjologicznych. Najmniejsze radjoodbiorniki. Mosty drewniane. Spektroskop. Ława optyczna. Budowa drzewiny wodnej. Przerywacze elektryczne. Zasadnicze wiadomości z fizyki. Cz. I. Zasadnicze wiadomości z fizyki. Cz. II. Obliczanie i konstrukcja maszyn. Cz. I. Obliczanie i konstrukcja maszyn. Cz. II. Przyki obliczania elektromagnesów. Obróbka blachy. Fotometr. Pomiary prędkości światła i próby perpetuum mobile. Parlofon elektryczny. Retusz negatywów fotograficznych. Część I. Retusz negatywów fotograficznych. Część II. Wyrób przezroczy. Akwarjum. Rośliny akwarjum. Miernictwo. Latarka elektryczna z generatorkiem. Aparaty fotograficzne bez obiektywów. Wypalanie w drzewie. [wów. Łatwe roboty drzewne. Część I. Łatwe roboty drzewne. Część II. Ruch falowy i doświadczenia z akustyką. Generator prądu stałego. Akwarjum. Część III. Hodowla zwierząt wodnych. Praktyczne wskazówki dla amatorów-fotografów. Aparat do powiększania. Wyrób płyt fotograficznych.

Cena każdej książki 40 groszy.

Na przesyłkę książki doliczyć i przesłać należy 10 groszy

Książki wysyłamy za poprzednim nadesłaniem należność. Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym bez jakiegokolwiek kosztów za pomocą przekazem rozrachunkowym. Zamówienia przesyłać należy

Zakłady Graf. i Wydawn. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

Książki powyższe można nabyć bezpośrednio w naszej Ekspozyturze przy placu 22-go Stycznia 4-6.

Radjoprogram z Warszawy

Wtorek, 5. III.: 6,30 Audycja poranna; 12,50 Chwilka dla kobiet; 12,55 Dziennik południowy; 13,06 Koncert; 13,45 Z rynku pracy; 16,30 Listy do dzieci (młodszych); 16,45 Pieśni; 17,00 Skrzynka pocztowa P. K. O.; 17,15 Utwory muzyki polskiej; 17,50 „O włoczęgostwie i żebractwie dzieci“ (pogadanka społeczna); 18,00 Muzyka salonowa; 18,15 Fragment teatralny; 18,45 Koncert chóru męskiego „Pobudka“; 19,15 Wiadomości rolnicze; 19,35 Krótki recital skrzypcowy; 19,50 Feljeton aktualny; 20,00 „Orkiestra się spóźniła“ (wesola audycja muzyczna); 20,45 Dziennik wieczorny; 21,00 „Klocki“ (karnawał wiejski); 22,00 — 22,45 Muzyka taneczna.

Środa, 6. III.: 6,30 Audycja poranna; 12,50 Chwilka dla kobiet; 12,55 Dziennik południowy; 13,45 Koncert; 16,30 „Klub jakiego dotąd nie było“ (odezty); 16,45 Muzyka (płyty); 17,00 Odczyt kształcący; 17,15 Wieniec pieśni ludowych; 17,35 Krótki koncert organowy; 17,50 „Książka i wiedza“; 18,00 „15 minut starej muzyki“; 18,15 Sketch p. t. „Nietaktowny człowiek“; 18,30 Skrzynka techniczna; 18,45 Muzyka salonowa; 19,15 „Więcej drobiu“ (pogadanka rolnicza); 19,35 Utwory na viola; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,15 Wieczór Mickiewiczowski; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce; 21,00 Koncert Chopinowski; 21,40 Recital śpiewaczy; 22,15 Muzyka salonowa.

CENY ZBOŻA W KRAJU I ZAGRANICĄ.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 25 lutego do 3 marca 1935 r. wg. obliczenia biura giełdy zbożowo - Towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg w złotych.

Giełdy krajowe:

	Pszen.	Zyto	Jęcz.	Owies
Warszawa	17,92	14,56	21,20	14,20
Gdańsk	17,57	16,96	22,18	15,57
Poznań	16,00	15,37	21,37	15,25
Bydgoszcz	15,75	15,37	21,50	14,75
Łódź	17,75	13,87	18,67	14,23
Lublin	18,80	13,87	—	14,37
Równe Woł.	17,50	13,87	15,81	13,62
Wilno	18,65	13,74	—	12,66
Katowice	18,92	15,87	—	17,20
Kraków	19,62	15,50	—	15,71
Lwów	19,75	15,77	—	15,82

Giełdy zagraniczne:

Berlin	44,20	35,72	45,89	—
Hamburg	18,82	12,06	—	11,30
Praga	38,43	30,17	32,01	26,77
Wiedeń	37,75	26,56	29,87	24,00

Ceny w Hamburgu na zboże amerykańskie bez cła.

ORYGINALNE PROSZKI
 „MIGRENO-
 NERVOSIN“
 R.M.S.W. 151599
 ZNAK FABR.
Z KOGUTKIEM
 SA ŚRODKIEM
 KOJĄCYM BÓLE
 ZASTOSOWANIE:
BOLE GŁOWY
 MIGRENA, NEURALGIA
BOLE ZĘBOWE
 GRYPY, PRZEZIĘBIENIA
 BOLE: ARTRETYCZNE,
 STAWOWE, KOSTNE I T.P.
 ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
 ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
 SPRZEDAJA APTEKI

Skład

Młyn

spółczywy wraz z miesz- wodny lub wiatrak celem
 kanielem w centrum miasta- dzierżawy poszukuje
 odstąpię zaraz Grudziądz, H. Dutkiewicz, Swini-
 ul. Legionów 37. p. Lubawa.